



Halina Kurek  <https://orcid.org/0000-0002-9578-7293>

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Wydział Polonistyki, Katedra Lingwistyki Kulturowej i Socjolingwistyki,
ul. Gołębia 16, 31-007 Kraków, e-mail: halina.kurek@uj.edu.pl

CHŁOPSKIE POLE JAKO WARTOŚĆ

PEASANT'S FIELD AS A VALUE

Słowa kluczowe: tradycyjna wieś, chłopskie pole, wartość

Keywords: traditional village, peasant's field, value

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest chłopskie pole stanowiące kluczową wartość i fundament tożsamości wiejskiej wspólnoty językowo-kulturowej. Termin *pole* określa na wsi: pola uprawne, łąki, pastwiska, ugory i odłogi. Chłopskie pole postrzegam w tekście dwuwymiarowo – jako wartość materialną i społeczną. Dla wiejskiej wspólnoty pole jest ziemią uświęconą, miejscem pracy i wypoczynku, ale też praktyk magicznych. Pole ma własną podmiotowość, zostało bowiem nazwane. Najważniejszą częścią owej podmiotowości jest człowiek, który, dzięki swym przodkom, został doń przypisany. O podmiotowości pola świadczy też traktowanie ziemi jako matki-żywicielki. W ostatnich dziesięcioleciach społeczno-kulturowe transformacje wiejskiej przestrzeni nieco zmodyfikowały wizerunek chłopskiego pola, ale nie zmieniły jego wartościowania – zawsze wysokiego i bardzo pozytywnego.

Abstract

The subject of the article is the peasant's field, which is a key value and the foundation of the identity of the rural linguistic and cultural community. The term *field* in the countryside refers to: arable land, meadows, pastures, fallow land and idle land. I perceive the peasant field in the text in two dimensions: as a material and social value. For the rural community, it is hallowed ground, a place of work and rest, but also a place for magical practices. A field has its own subjectivity because it has been named. The most important part of this subjectivity is the human being who, thanks to his/her ancestors, has been assigned to it. The subjectivity of the field is also evidenced by the treatment of the earth as a mother and provider. In recent decades, the socio-cultural transformation of rural areas has changed the image of the peasant's field somewhat, but not its value, which has always been high and appreciated.

W niniejszym artykule omawiam charakterystyczne cechy i wartości chłopskiego pola, szczególnie ważne dla tradycyjnej społeczności polskiej wsi. Poszczególne zagadnienia ilustruję materiałem zebrany podczas badań własnych w Beskidzie Niskim, we wsiach sąsiadujących z Duklą (pow. krośnieński) lub opublikowanym przez innych badaczy – dialektologów i etnolingwistów.

Chłopskie pole jest jednym z najważniejszych elementów wiejskiej przestrzeni rozumianej jako „konstrukcja kulturowa, porządkująca świat i wyznaczająca w nim miejsce człowiekowi” [Sobolewska, 2002, s. 7]. Różnicując przestrzeń, prosty człowiek „wydzielił w niej [bowiem – uzup. H.K.] strefy ważniejsze, z którymi czuł się związany emocjonalnie – i obszary mniej ważne, marginalizowane, pozbawione znaczenia” [Sobolewska, 2002, s. 7]. Za strefy uprzywilejowane, znajdujące się w centrum systemu ludowych wartości, uznał: 1) przestrzeń zamieszkania – obejmującą wiejską zagrodę, czyli: dom rodzinny, zabudowania gospodarcze, ogród, sad, a także otaczającą przyrodę, oraz 2) chłopskie pole – należące do tzw. przestrzeni pozadomowej i często znacznie oddalone od miejsca zamieszkania [Adamowski, 2011, s. 23; Kurek, 2025].

Słownik języka polskiego pod redakcją Mieczysława Szymczaka definiuje pole jako ‘obszar ziemi przeznaczony pod uprawę, nadający się do uprawy, ziemię uprawną’ [SJP, t. II, s. 778]. Na wsi terminem *pole* określa się jednak nie tylko pola uprawne, lecz także łąki, pastwiska, ugory i odłogi. Taki sam podział pól przyjmuje się również w geografii rolnictwa [Wikipedia, b.r.].

Według danych Powszechnego Spisu Rolnego z 2020 roku w Polsce znajduje się 1309,9 tys. indywidualnych gospodarstw rolnych posiadających w sumie ponad 91% ogółu użytków rolnych [Główny Urząd Statystyczny, 2022, s. 32]. W przeważającej liczbie są to jednak gospodarstwa małe, bo zaledwie kilkuhektarowe [Bański, 2009, s. 42]. Co prawda na jednego mieszkańca wsi statystycznie przypada 2 ha gruntu [Kałkowski, 2009, s. 161], jednak na wielu obszarach wiejskich, zwłaszcza w górach, średnia wielkość indywidualnego gospodarstwa rolnego wynosi ok. 3 ha. Są to ponadto gospodarstwa rozdrobnione, ponieważ zwykle składają się z pięciu działek wielkości ok. 0,70 ha [Pietrzak, 2002, s. 62]¹. Jeszcze wyższy wskaźnik rozdrobnienia gruntów występuje we wsiach Beskidu Niskiego, położonych w dolinie Jasiołki na południe od Dukli (Cergowa, Lipowica, Nowa Wieś, Trzciana i inne). Tu większość gospodarstw o powierzchni około 2 ha składa się z ośmiu do dwunastu działek, a odległość od zagrody do najdalej położonego pola wynosi około 2 km [Guzik, 1977, s. 92]. Podobna sytuacja występuje w całych polskich Karpatach, a duża liczba nierentownych poletek uprawnych jest jedną z charakterystycznych cech karpackiego krajobrazu [Pietrzak, 2005, s. 138]. Na Podhalu gospodarstwa rolne są jeszcze mniejsze. Według badań Bronisława Górza w wielu

1 Dane dotyczą Pogórza Wiśnickiego położonego pomiędzy Karpatami a Kotliną Sandomierską.

wsiaach podhalańskich ponad 80% rodzin posiada gospodarstwo o powierzchni nieprzekraczającej 1 ha [Górz, 2005, s. 78]. Od ponad stu lat areal użytków rolnych jest tu jednak stabilny, ponieważ posiadanie i uprawa ziemi są na Podhalu elementem góralskiej tożsamości i emocjonalnego związku z regionem [Górz, 2005, s. 78].

Rozdrobnienie i przemieszanie własności chłopskich pól to skutek działów rodzinnych, sprzedaży oraz dziedziczenia, a sprzyjały temu historyczne układy pól: niwowy, łąnowy i szachownicowy [Kiełczewska-Zaleska, 1969, s. 60–63]. Rozdrobnieniu nie zapobiegła też komasacja gruntów, prowadzona na ziemiach polskich od połowy XIX wieku, a dodatkowo pogłębiła je parcelacja ziemi, przyznająca prawo własności warstwie małorolnych chłopów [Kiełczewska-Zaleska, 1969, s. 66–69].

W wyniku procesu rozdrabniania gospodarstw liczne chłopskie pola wymagały językowego wyróżnienia spośród innych bardzo podobnych obiektów. Ułatwiał to bowiem identyfikację i lokalizację pól w wiejskiej przestrzeni kulturowej i decydowało o powodzeniu aktu komunikacyjnego. Aby porozumienie się powiodło, zawarta w nazwie informacja musiała być czytelna dla całej wiejskiej mikrospołeczności i stać się składnikiem tzw. wspólnej wiedzy językowo-kulturowej rozmówców [Kurek, 2003, s. 85].

W tradycji wiejskiej gospodarzem, właścicielem pól i „głową rodziny” był zawsze ojciec, a chłopskie pole od wieków przekazywane było z ojca na syna jako spuścizna wartości materialnych i emocjonalnych. Stąd odziedziczone po ojcu pole nazywa się na wsi ojcowizną. Dziedziczenie ziemi w linii męskiej, „po mieczu”, powodowało, że społeczność polskiej wsi w procesie porządkowania przestrzeni dla potrzeb komunikacyjnych najczęściej identyfikowała pole za pomocą form pochodnych od nazwiska jego właściciela, zwykle – ojca rodziny, czyli najważniejszego nosiciela nazwiska [Cieślakowa, 1999, s. 271], rzadziej od jego imienia, przydomka, przydomku lub zawodu.

W swojej rzeczywistości prosty człowiek konstituował się bowiem jako podmiot w języku i poprzez język [Benveniste, 1966, s. 224, za: Witosz, 2004, s. 13]. Nazywając pola, dzielił się też swą podmiotowością, zgodnie z zasadą, że „przedmiotowość degraduje [...], a podmiotowość jest wartością” [Grzegorzczakowa, 2003, s. 257]. Dzięki nazwom chłopskie pole posiada więc własną podmiotowość, „a człowiek jest niejako [jej – uzup. H.K.] częścią składową” [Kajfosh, 2011, s. 269], por.:

Banachowe Łąki n. (= nazwa) łąki, I., por. n. os. *Banach*; *Belczykówka* n. pola, C, Z, por. n. os. *Belczyk*; *Brajówka* n. pola, C, N, por. n. os. *Braja*; *Głódowe* n. pola, C, por. n. os. *Głód*; *Gromkówka* n. pola i drogi, T, por. n. os. *Gromek*; *Gryblowskie* n. pola, L, por. n. os. *Gryblowski*; *Kalitówka* n. pola, J, por. n. os. *Kalita*; *Mielechówka* n. łąki, J, por. n. os. *Mielech*; *Pęcakówka* n. pola, Z, por. n. os. *Pęcak*; *Pierogowe* n. pola, C, por. n. os. *Piróg*; *Piątkowiec* n. pola i części lasu, Z, por. n. os. *Piątek*; *Skałowskie* n. pola, Ch, por. n. os. *Skałowski*; *Szafranówka* n. pola, J, por. n. os. *Szafran*;

Wronówka n. pola, J, Z, por. n. os. *Wrona*; *Wypasówka* n. łąki, J, por. n. os. *Wypasek*; *Żyłówka* n. pola, L, por. n. os. *Żyła*; *Na Baranowym* n. pola, T, por. n. os. *Baran*; *Na Bekowym* n. pola, T, por. n. os. *Bek*; *Na Buczkowym* n. pola, I, por. n. os. *Buczek*; *Na Łackiego* n. pola, J, por. n. os. *Łacki*; *Na Ryglewiczowym* n. pola, J, por. n. os. *Ryglewicz*; *Na Szopowym* n. pola, J, por. n. os. *Szopa*; *W Kalitówce* n. pola, I, por. n. os. *Kalita*.

Młynarskie n. pola, Ch, por. ap. *młynarz*, ‘pole należące do młynarza’; *Organiscianka* n. pola, J, por. ap. *organista*, ‘pole należące do organisty’; *Na Sołtysiu* n. pola, J, por. ap. *sołtys* ‘pole należące do sołtysa’.

Helenówka n. pola i lasu, T, por. imię *Helena*; *Na Frankowiu* n. pola, T, por. imię *Franek* < *Franciszek* [Kurek, 2003, s. 83–114].

Na Psiakościowym n. pola, C, por. przezwisko *Psiakość* ‘od powiedzenia *psia kość*’; *Na Kumciowym* n. pola, C, por. przezwisko *Kumcio* ‘od sposobu zwracania się do rozmówcy’ [Kurek, 2019, s. 206].

W odróżnieniu od całej wiejskiej wspólnoty w obrębie rodziny identyfikacja własnych pól za pomocą form pochodnych od nazwisk, imion, przezwisk lub nazw zawodów była rzadkością i stosowano ją tylko wtedy, gdy pole dzierżawiono lub nabyto od innego gospodarza, por.: *Na Czarnikowym* n. pola, C, ‘pole dzierżawione od *Czarnika*’; *Na Kordysowym* n. pola, T, ‘pole kupione od *Kordysia*’; *Na Szczurkowym* n. pola, J, ‘pole kupione od *Szczurka*’; *Na Wielgosowym* n. pola, C, ‘pole dzierżawione od *Wielgosa*’.

W językowym obrazie świata prostego człowieka pola stanowiły integralną część szeroko pojętego środowiska przyrodniczego. W związku z tym na zasadzie opozycji często identyfikowano je w odniesieniu do innych obiektów, bardziej wyrazistych i czytelniejszych w odbiorze. Warunkiem koniecznym był niezmienny układ punktów odniesienia. Obiekt podstawowy powinien się wyróżniać ze względu na swój topograficzny charakter, por.: *Pod Brzegiem* // *Pod Wysokim Brzegiem* n. pola, C, por. ap. *brzeg*; *W Potoczku* // *W Potoku* n. pola i potoku, C, por. ap. *potok*; *Za Górą* n. pola, C, por. n. góry *Góra Cergowska* // *Wielka Góra*, lub pozostawać już w fazie osadnictwa stałego [Rzetelska-Feleszko, 1993, s. 404], por.: *Na Kopaninach*, n. pola J, por. ap. *kopanina* ‘pole z lasu wykarczowane, karczunek, trzebi-sko; skopane pole kopalniane’ [Karł. SGP, t. II, s. 425], *Na Łazie*, n. pola, Z, por. ap. *łazy* ‘pastwiska na zarębkach, miejsce wypalone z zarośli na pole’ [Karł. SGP, t. III, s. 68], *Za Przykopą* // *Za Krzykopą*, n. pola, C, por. ap. *przykopa* ‘rów, wykop biegnący wzdłuż czegoś; także wał ziemny’ [SJP, t. II, s. 1043].

Po podziale ojcowizny rozdrobnione pola, przekazywane synom (lub córkom), dziedziczyły również identyczną nazwę. Aby je odróżnić, wspólnota wiejska do członu podstawowego dodawała zwykle imię nowego właściciela, por.: *Na Kamyńcu Bolkowym* n. pola, C, por. ap. *kamieniec* ‘miejsce kamieniste, pokryte zwałami kamieni i żwiru, zwykle na brzegach potoków i rzek górskich’ [SJP, t. I,

s. 864], por. imię *Bolek* < *Bolesław*; *Na Kamyńcu Dziunczynym* n. pola, C, por. imię *Dziunka* < *Władysława*; *Na Kamyńcu Janczynym* n. pola, C, por. imię *Jan-ka* < *Janina*; *Na Kamyńcu Jasiowym* n. pola, C, por. imię *Jaś* < *Jan*; *Na Kamyńcu Mundkowym* n. pola, C, por. imię *Mundek* < *Edmund*; *Na Kamyńcu Talczywym* n. pola, C, por. imię *Talka* < *Natalia*.

W Polsce w zdecydowanej większości obsiewa się pola zbożami: pszenicą, pszenżytem, jęczmieniem, żytem i owsem. Uprawia się również rośliny pastewne i ziemniaki, rośliny przemysłowe: buraki cukrowe, rzepak i rzepik oraz rośliny strukturotwórcze – koniczynę, lucernę i mieszkanki roślin motylkowych z trawami [Guzik, 1977, s. 95–96; *Produkcja roślinna w Polsce*, b.r.]. W zależności od uprawianej rośliny po zebraniu plonów chłopskie pola zyskiwały więc kolejne określenia, które pomagały w ich identyfikacji. Halina Pelcowa w drugim tomie *Słownika gwar Lubelszczyzny* zatytułowanym *Rolnictwo, transport wiejski, rośliny okopowe i paszowe, gleby i rodzaje pól, uprawa lnu i konopi, zbiór siana* przytacza aż 76 takich form, por.: *bakonisko* // *tytonisko* ‘pole po tytoniu’, *bałabunisko* // *bulbisko* // *kartochlisko* // *kartoflisko* // *ziemniaczysko* ‘pole po ziemniakach’, *buraczysko* ‘pole po burakach’, *chmielisko* // *chmielnik* // *chmielnisko* // *chmielowisko* // *chmielownik* ‘pole po chmielu’, *cyrznie* // *rżysko* // *sczyźnie* // *sczyźnisko* // *ścieren* // *ściernia* // *ściernie* // *ściernisko* // *ścierń* // *ścierznie* ‘pole po skoszonym zbożu’, *grochowczysko* // *grochowiny* // *grochowisko* // *groszysko* ‘pole po grochu’, *grycznisko* // *gryczowisko* // *gryczysko* // *hreczkowle* // *hrecznisko* // *hreczowisko* // *hreczysko* // *reczczysko* // *recznisko* // *reczysko* // *tatarczysko* ‘pole po skoszonej gryce’, *jęczmienisko* // *jęczmienne ściernisko* // *jęcznisko* // *rżysko jęczmienne* // *ściernia jęczmienna* ‘pole po skoszonym jęczmieniu’, *kapuścisko* // *kapuśnik* // *kapuśnisko* ‘pole po kapuście’, *konicznisko* // *koniczynisko* // *koniczysko* // *koniczynisko* // *koniuszysko* // *posiec* ‘pole po koniczynie’, *owsisko* ‘pole po skoszonym owsie’, *prosie* // *prosisko* // *proslowisko* // *prośnisko* ‘pole po skoszonym prosie’ *pszeniczne ściernisko* // *pszenicznisko* // *pszeniczysko* // *pszenne rżysko* // *pszennisko* // *ściernia pszeniczna* ‘pole po skoszonej pszenicy’, *rzepaczysko* ‘pole po skoszonym rzepaku’, *rżysko* // *ściernia* // *ściernie* // *ściernisko* // *ścierznie po życie* // *żytna ściernia* // *żytne rżysko* // *żytne ściernisko* // *żytne ścierznie* // *żytnia ściereń* // *żytniki* // *żytnisko* ‘pole po skoszonym życie’ [SGL, s. 303–352].

Po zakończeniu zbierania plonów chłopskie pola wyglądały jak ogołocone. We wschodniej Polsce, np. na Lubelszczyźnie, pozostałe po żniwach ściernie przystrajano, stawiając bukiety symbolizujące św. Jerzego. Były oznaką radości gospodarzy, że praca została ukończona, ale też formą podziękowania ziemi za jej całoroczny trud, por.: *jakeśmy skończyli kosić, to znów się zostawiało na polu [...] pare kołosków, patyczek się wsadzało, kwiatków się przyniosło, dookoła się okręciło te kłosy, zawiązało się trawą, no i był Jerzy [...] To już jak Jerzy stojął*

na polu gdzieś się przechodziło, o, już skończyli kosić, bo Jerzy stoi [Niebrzegowska, 2000, s. 204].

Traktowanie ziemi jako matki-żywicielki jest kolejnym świadectwem podmiotowości chłopskiego pola. W następstwie antropomorfizacji uprawianej roli w tradycyjnej kulturze ludowej wierzono bowiem, że do pewnego momentu roku, kiedy matka-ziemia jest brzemienna, należy wystrzegać się budowania płotów i wbijania w nią pali oraz kołków. Na Podhalu „podczas redyku zakazywano juhasom podpierania się ciupagami”, ponieważ powodowało to ranienie ziemi [Rak, 2015, s. 219]. Nie wolno też było kopać ziemi nogą, bo zadawało się jej fizyczny ból. Żeby ziemia mogła odpocząć, nabrać sił, w czasie adwentu obowiązywał zakaz orania i wykonywania wszelkich prac polowych. Według legendy zanotowanej przez Oskara Kolberga „matka-ziemia smuciła się, że ludzie ciągle korzystają z jej płodów, a ona sama nie ma czym się pożywić, bowiem musi wszystko oddać” [Wójtowicz, b.r.].

Na wsi pole jest podstawowym dobrem rodziny [Rak, 2015, s. 217], największą wartością, zarówno materialną, jak i emocjonalną oraz fundamentem chłopskiej tożsamości. W tradycyjnej wsi miarą zamożności chłopa była liczba posiadanych morgów, a prosty człowiek, wdzięczny matce-ziemi, że daje mu pożywienie i zaspokaja jego podstawowe potrzeby, troszczył się o nią jak o kogoś najbliższego. Niekiedy było to trudne, zwłaszcza w wypadku gleb jałowych, piaszczystych bądź żwirowych, przykrytych zwykle materiałem kamienistym. Informacja o jakości gruntu od pokoleń przekazywana była jednak w nazwie pola i kolejni gospodarze wiedzieli już, jak je użytkować, por. *Kamieniec* n. pola, C, por. ap. *kamieniec* ‘pole kamieniste’; *Biała Glina* n. pola, Tyl, por. ap. *glina* ‘skała osadowa składająca się głównie z iłu z domieszką mułu, piasku, niekiedy żwiru, zwykle żółta, ceglasta lub brunatna’ [SJP, t. I, s. 657]; *Wapno* n. pola, Tyl, por. ap. *wapień* ‘skała osadowa pochodzenia organicznego [...] używana [...] jako surowiec do wyrobu wapna [SJP, t. III, s. 656].

W tradycyjnej wsi pola nawożono obornikiem i gnojowicą, dziś częściej używa się nawozów mineralnych. Aby odnowić żyzność gleby i przeciwdziałać procesom erozji wodnej, stosowano płodozmiany i uprawiano koniczynę [Guzik, 1977, s. 96]. Ponadto, by zmniejszyć nasilenie erozji i zwiększyć w glebie zapas wody, orkę jesienną wykonywano w poprzek pola i pilnowano, żeby nie podorywać obrzeży miedz. W wypadku roślin okopowych glebę spulchniano i pozbywano się chwastów poprzez obradlanie (obsypywanie) lub okopywanie upraw. Stonkę ziemniaczaną, która pojawiła się w Polsce w latach pięćdziesiątych XX wieku, zbierano z pól i topiono w butelkach z naftą. Dziś do jej zwalczania stosuje się środki ochrony roślin. Pola położone w pobliżu lasu ogradzano płotem z drewnianych żerdzi, aby je ochronić przed dzikimi zwierzętami [Guzik, 1977, s. 99]. Na Podhalu już w latach pięćdziesiątych XX wieku zmieniano sposób użytkowania ziemi

– z ornego na trawiasty [Guzik, 2004, s. 211], a „bacowie wylewali na ziemię mleko owcze, by ta dawała bujną trawę” [Rak, 2015, s. 219].

W dawnej wsi do walki z chwastami rosnącymi w zbożu stosowano też naturalne praktyki magiczne. Polegały one na słownym zastraszeniu i wielokrotnym zmuszaniu chwastów, aby opuściły pole. Wierzono bowiem w sprawczą moc słowa i w możliwość kreowania przezeń zmian w świecie przyrody. I tak w Beskidzie Niskim w noc świętojańską w pobliżu pól palono sobótki, wymachiwano nimi, aby wypędzić chwasty i co kilka minut śpiewano: *ućekej kunkolu / bū cy bede poluł / ućekej wyčka / bū ci dům w nos pstryčka / ućekej bławaćy / bū ci społe gaćy*. Modlono się też do św. Izydora – patrona rolników, ponieważ wierzono, że chroni on chłopskie pola przed suszą i nadmiernymi deszczami.

W przeszłości pole musiało zapewnić pożywienie zarówno domownikom, jak i zwierzętom. Od pokoleń było więc najważniejszym miejscem pracy prostego człowieka, zawsze cieszącej się na wsi ogromnym szacunkiem. Praca na roli determinowana była naturalnym rytmem przyrody, następstwem pór roku i cyklem agrarnym: orka, bronowanie, siew, żniwa, młócenie [Pelcowa, 2015, s. 159–160]. Trwała, zgodnie z tzw. miarą Bożą, od wschodu do zachodu słońca [Brzozowska-Krajka, 1994, s. 18]. Miała także wymiar społeczny, wspólnotowy, ponieważ umożliwiała naturalny kontakt z sąsiadami. Na polu prowadziło się rozmowy, śpiewano, wspólnie spożywało się posiłki i opiekowało się dziećmi, por. *My razem pracowali, kosili, młócili, kartofle kopali, lyn międłili, a jeszcze wieczorem to darli pierze* [Pelcowa, 2015, s. 158].

Dniem wolnym od pracy była niedziela. Tradycyjnie szło się wtedy do kościoła, potem na cmentarz, a w niedzielne popołudnie gospodarz wychodził w pole, żeby sprawdzić, jakie szkody poczyniły: długotrwała susza, nadmierne opady, gradobicie czy dzikie zwierzęta. Oceniał, czy łąki nadają się już do koszenia, ziemniaki do wykopków, a zboża do żniw, por.: *gospodarz szed w pole, zrywał kłos, rozcierał w dłoni i patrzył, czy ziarno się przełamuje przez paznokcie. Jeśli tak, to było gotowe do żniw* [Niebrzegowska, 2000, s. 193]. W niedzielę, z dala od domu, prosty człowiek mógł spokojnie podziwiać szachownicę kolorowych łąk i pól uprawnych: „łany kwitnącego rzepaku, kwitnącej koniczyny, dojrzewających złotym kolorem zbóż, błękitniejących podczas kwitnienia lnów [...], a nawet białe lub fioletowo kwitnących ziemniaków” [Galarowski, Kostuch, 1980, s. 7]. Pole stawało się wtedy miejscem wypoczynku i źródłem wielu szczególnych doznań estetycznych.

W tradycyjnej wsi praca na roli nierozzerwalnie łączyła się z przywiązaniem do wartości religijnych. W związku z tym chłopskie pole traktowano jako przestrzeń sakralizowaną, a ważnymi symptomami owej sakralizacji były: 1) święcenie pól na dobry urodzaj, por.: [W Wielkanoc – uzup. H.K.] *w pole szel mój ojciec, to wziół święcono wodę, no i z palmo, z to święcono, poszed poświęcić pole na dobry urodzaj* [Niebrzegowska, 2000, s. 181], 2) wykonanie na ziemi

znaku krzyża przed rozpoczęciem orki, por.: *Gospodarz wyjeżdżał w pole orać na zboże, zapuścił pług w ziemię [...], to przed końmi biczyskiem znaczył znak krzyża* [Niebrzegowska, 2000, s. 184], 3) wkładanie w zboże węgielka z cierni, por.: *w Wielku Subocie ta cyrznie czy ten ogień palu, to tego węgielka, cy kawaleczek tego drewna cyrzni też się zanosilo na pole* [Niebrzegowska, 2000, s. 182] itp. Sakralizacja uprawianej roli łączyła się też z ważnymi świętami kościelnymi oraz z kultem świętych, którzy za pomocą przysłów doradzali rolnikowi, kiedy rozpoczynać lub kończyć określone prace polowe, por.: *Od świętej Agnieszki już posprzątaj z drzew liszki, a jeśli mróz tęgi, szczep gonty i dęgi; radź o drzewie, o stodole, nawozy też wywóż w pole; Już świętego Jana, ruszajmy do siana; Na święty Wawrzyniec czas orać oziminnie; Na Boże Ciało siej tatarkę śmiało; Na Wniebowzięcie najlepsze jest żęcie; Uważcie to gospodarze: święty Józef groch siać karze; W Wielki Piątek dobry siewu początek; Sadź ziemniaki w wilię Marka, to będzie pod krzakiem miarka* [Polskie przysłowia, b.r.]

W dawnej wsi nieodróżnianie religii od magii oraz wiara w sprawczą moc słowa powodowały, że podczas prac polowych wypowiadano formuły życzeniowe, które miały się urzeczywistnić natychmiast. Wierzano bowiem, że *Bóg wywoła pożądane skutki* [Kielak, 2015, s. 267], por. [...] *jak ktoś w polu robił, a przechodziło się, Boże dopomóż do roboty albo szczęść Boże, tak się pozdrowiało ludzi, którzy byli przy pracy* [Pelcowa, 2015, s. 163].

Rozważania o wartościach chłopskiego pola – fundamentu wiejskiej tożsamości, przynależnego do tradycyjnej ludowej kultury, zakończę oczywistym stwierdzeniem, że związek prostego człowieka z uprawianą rolą i wiejską przestrzenią od zawsze był bardzo głęboki. Dla górali podhalańskich nawet w XXI wieku „dziecina i ojcowizna som sýćkim” [Rak, 2015, s. 221], a u Jana Pocka, ludowego poety „co śpiewał i orał” [Adamowski, Kraczoń, 2011, s. 11], chłopskie pole – „owadzi i polno-łakowy mikrokosmos” [Łukasiak, 2011, s. 68] – urasta aż do praobrazu wieczności [Sulima, 1988, s. 22; Łukasiak, 2011, s. 67–68], por.:

są takie chwile
że w polach
wśród dojrzewających żyt i owsów
wyczuwam
cień Boga
zasiew nieskończoności [Poczek, 1989, s. 139].

W ostatnich dziesięcioleciach społeczno-kulturowe transformacje wiejskiej przestrzeni nieco zmodyfikowały wizerunek chłopskiego pola, ale nie zmieniły jego wartościowania – zawsze wysokiego i bardzo pozytywnego.

ROZWIĄZANIA SKRÓTÓW

Skróty konwencjonalne

ap. – *appellativum*
n. – nazwa
n. os. – nazwa osobowa
por. – porównaj
pow. – powiat
uzup. – uzupełnienie

Skróty nazw badanych miejscowości

C – Cergowa
Ch – Chyrowa
I – Iwła
J – Jasionka
L – Lipowica
N – Nadole
T – Teodorówka
Tyl – Tylawa
Z – Zboiska

Słowniki

Karł. SGP – KARŁOWICZ Jan, 1900–1911, *Słownik gwar polskich*, t. I–VI, Akademia Umiejętności, Kraków.
SGL – PEŁCOWA Halina, 2014, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. II: *Rolnictwo, transport wiejski, rośliny okopowe i paszowe, gleby i rodzaje pól, uprawa lnu i konopi, zbiór siana*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
SJP – SZYMCZAK Mieczysław, red., 1978–1981, *Słownik języka polskiego*, t. I–III, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

BIBLIOGRAFIA

ADAMOWSKI Jan, 2011, *Semantyka wybranych elementów przestrzeni w poezji Jana Pocka*, w: J. Adamowski, K. Kraczoń, red., *Jan Pock – poeta, co śpiewał i orał*, Stowarzyszenie Twórców Ludowych, Lublin, s. 21–31.

- ADAMOWSKI Jan, KRACZOŃ Katarzyna, 2011, *W 40-tą rocznicę śmierci Jana Poceka*, w: J. Adamowski, K. Kraczoń, red., *Jan Pocek – poeta, co śpiewał i orał*, Stowarzyszenie Twórców Ludowych, Lublin, s. 11–12.
- BAŃSKI Jerzy, 2009, *Historia rozwoju gospodarki rolnej na ziemiach polskich*, w: Z. Górka, A. Zborowski, red., *Człowiek i rolnictwo. Profesorowi Czesławowi Guzikowi w 70. rocznicę urodzin*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 33–45.
- BENVENISTE Émile, 1966, *Problèmes de linguistique générales*, Wydawnictwo Gallimard, Paris.
- BRZozowska-KRAJKA Anna, 1994, *Symbolika dobowego cyklu powszedniego w polskim folklorze tradycyjnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- CIEŚLIKOWA Aleksandra, 1999, *Nazwy własne w procesie rekonstrukcji obrazu dawnego świata*, w: A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski, red., *Przeszłość w językowym obrazie świata*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 269–276.
- GALAROWSKI Tadeusz, KOSTUCH Ryszard, 1980, *Krajobraz i rolnictwo w górach*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Kraków.
- Główny Urząd Statystyczny, 2022, *Powszechny Spis Rolny 2020. Charakterystyka gospodarstw rolnych w 2020 r.*, Warszawa, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rolnictwo-lesnictwo/psr-2020/powszechny-spis-rolny-2020-charakterystyka-gospodarstw-rolnych-w-2020-r-6,1.html?pdf=1> (dostęp: 4.03.2025)
- GÓRZ Bronisław, 2005, *Mieszkańcy Podhala na przełomie wieków (1998–2002)*, w: B. Domański, S. Skiba, red., *Człowiek i sacrum. Profesorowi Antoniemu Jackowskiemu w 70. rocznicę urodzin*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 73–84.
- GRZEGORCZYKOWA Renata, 2003, *Dyskusja nad referatem Urszuli Majer-Baranowskiej*, w: J. Bartmiński, red., *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 257–258.
- GUZIK Czesław, 1977, *Gospodarka rolna w dolinie Jasiołki na południe od Dukli*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Geograficzne”, z. 44, s. 87–104.
- GUZIK Czesław, 2004, *Wieś podhalańska i jej gospodarcze przeobrażenia w historii regionu*, w: B. Izmailów, red., *Przyroda – Człowiek – Bóg. Ojcu Docentowi dr. hab. Ludwikowi Kaszowskiemu w 65. rocznicę urodzin*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 209–218.
- KAJFOSZ Jan, 2011, *O udrożnieniu domu i udomowieniu drogi*, w: J. Adamowski, K. Smyk, red., *Droga w języku i kulturze. Analizy antropologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 267–276.

- KALKOWSKI Leszek, 2009, *Grunty na polskim rynku nieruchomości*, w: B. Domański, W. Kurek, red., *Gospodarka i przestrzeń. Prace dedykowane Profesor Danucie Ptaszyckiej-Jackowskiej*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 159–168.
- KIELAK Olga, 2015, *Wartościowanie zwierząt w kolędach gospodarskich z motywem mnożenia się żywego inwentarza*, w: I. Matusiak-Kempa, A. Naruszewicz-Duchlińska, red., *Idee i wartości w języku i kulturze*, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn, s. 266–279.
- KIELCZEWSKA-ZALESKA Maria, 1969, *Geografia osadnictwa. Zarys problematyki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- KUREK Halina, 2003, *Przemiany leksyki gwarowej na Podkarpaciu*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków.
- KUREK Halina, 2019, *Obraz społeczności wiejskiej Dukielszczyzny zakreśliły w nazwach kobiet zamężnych. Tradycja i zmiana*, w: B. Grabka, R. Kucharzyk, A. Tyrpa, red., *Studia dialektologiczne V*, Wydawnictwo Lexis Spółka z o.o., Kraków, s. 203–213.
- KUREK Halina, 2025, *Wiejski dom jako wartość* [w druku].
- ŁUKASIAK Ewelina, 2011, *Śmierć i jej przewyciężenie – poetyckie oblicza wieczności w liryce Jana Pocka*, w: J. Adamowski, K. Kraczoń, red., *Jan Pock – poeta, co śpiewał i oral*, Stowarzyszenie Twórców Ludowych, Lublin, s. 53–70.
- NIEBRZEGOWSKA Stanisława, 2000, *Przestrach od przestachu. Rośliny w ludowych przekazach ustnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- PELCOWA Halina, 2015, *Wartości w ludowej interpretacji świata*, w: J. Adamowski, M. Wójcicka, red., *Tradycja dla współczesności. Ciągłość i zmiana*, t. 8: *Wartości w języku i kulturze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 155–165.
- PIETRZAK Małgorzata, 2002, *Przemiany środowiska na Pogórzu Karpackim*, t. II: *Geomorfologiczne skutki zmian użytkowania ziemi na Pogórzu Wiśnickim*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- PIETRZAK Małgorzata, 2005, *Postrzeganie krajobrazu i ochrony polskich Karpat*, w: B. Domański, S. Skiba, red., *Człowiek i sacrum. Profesorowi Antoniemu Jackowskiemu w 70. rocznicę urodzin*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 135–146.
- POCEK Jan, 1989, *Poezje*, R. Sulima, wybór i oprac., Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.
- Polskie przysłowia*, <https://pl.wiktionary.org> (dostęp: 5.03.2025).
- Produkcja roślinna w Polsce*, b.r., https://www.geografia24.eu/geo_2023a_dane_pr_3/303_5_gospodarka_polski/r3_5_03a.pdf (dostęp: 1.03.2025).

- RAK Maciej, 2015, *Kulturemy podhalańskie*, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków.
- RZETELSKA-FELESZKO Ewa, 1993, *Nazwy geograficzne*, w: J. Bartmiński, red., *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, Wydawnictwo Wiedza o Kulturze, Wrocław, s. 403–421.
- SOBOLEWSKA Katarzyna, 2002, *Przestrzeń*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków.
- SULIMA Roch, 1988, *Po jasnej stronie świata*, w: J. Pocek, *Poezje wybrane*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa, s. 9–10.
- Wikipedia, b.r., *Pole (rolnictwo)*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Pole_\(rolnictwo\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Pole_(rolnictwo)) (dostęp: 4.03.2025).
- WITOSZ Bożena, 2004, *Lingwistyczna koncepcja idiolektów a problem tożsamości*, w: W. Bolecki, R. Nycz, red., *Z dziejów form artystycznych w literaturze polskiej*, t. 85: *Narracja i tożsamość (I). Narracje w kulturze*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa, s. 128–143.
- WÓJTOWICZ Magdalena, b.r., *Etnografia Lubelszczyzny – ludowe wierzenia o ziemi*, <https://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/etnografia-lubelszczyzny-ludowe-wierzenia-o-ziemi/> (dostęp: 1.03.2025).